

Drugie życie stulatki

Ponad stuletnia maszyna wyciągowa Szybu Kościuszko ponownie uruchomiona przez byłych pracowników kopalni. Dziś stanowi ona najważniejszy eksponat wystawy „Wiek pary”.

Choć historia kończy się szczęśliwie, po zamknięciu kopalni jej przyszłość nie rysowała się jasnych kolorach. Uratowano ją dzięki odwadze pasjonatów i determinacji samorządu Miasta Rybnika.

Historia maszyny wyciągowej sięga początku lat 20. XX wieku. Przystąpiono wówczas do modernizacji budynków przyszybowych szybu Grundmann (później Kościuszko). Nad szybem wydrążonym 50 lat wcześniej osadzono budynek nadszybia i stalową wieżę o konstrukcji kratowniczej podpartą dwoma zastrzałami. Na szczycie umieszczono koło linowe przenoszące za pomocą liny ruch z maszyny wyciągowej na poruszające się w szybie klatki z wozami urobkowymi. Konstrukcja wieży powstała w Kolonii w przedsiębiorstwie Humboldta. Z kolei samą maszynę wyciągową z silnikiem parowym wyprodukowały w 1920 roku zakłady Linke Hofmann-Werke z Wrocławia.

Urządzenie znalazło się w Niewiadomiu dwa lata później w sierpniu 1922 roku. Po ukończeniu robót montażowych i budowlanych, szyb „Grundmann” oddano do ruchu w 1924 roku, odtąd przejął on wydobywanie z poziomu 300 m, choć sama maszyna była przystosowana do ciągnięcia urobku z głębokości 650 m.

Maszynę poddano gruntownej renowacji w 1981 roku tuż przed stanem wojennym, co związane było z koniecznością uruchomienia wydobywania z poziomu 600 m. By wymienić bęben linowy, rozebrano część dachu i bocznej ściany budynku. Choć Ruch Ignacy został zamknięty w 1995 roku, sama maszyna wyciągowa Szybu Kościuszko została unieruchomiona we wrześniu 2008 roku, kiedy odcięto dopływ pary z sąsiedniej kotłowni.

Proces likwidacji szybu zaczął się dwa lata wcześniej, kiedy zlikwidowano naczynia szybowe, upalono liny i rozpoczęto zasypywanie szybu. Remont kompleksu rozpoczęto w roku 2019. Dwa lata później, w czerwcu 2021 roku po gruntownej renowacji nastąpiło próbne uruchomienie maszyny parowej. Miesiąc później na bęben i koła linowe nawinięto stalowe liny nośne. Za roboty budowlane oraz uruchomienie maszyny wyciągowej odpowiedzialni byli następujący Wykonawcy: Grani-tec Durczok Paweł i Durczok Anita S.C. oraz Techno-serwis Group Grzegorz Kaszuba.

Równolegle przystąpiono do prac nad uruchomieniem maszyny wyciągowej pod parą. Zadania podjęli się byli pracownicy działu szybowego Ruchu Ignacy i członkowie Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku-Niewiadomiu pod kierownictwem Alojzego Szwachuły.

Ciekawostki:

- 6000 kilogramów waży bęben maszyny
- 5000 kilogramów waży lina wyciągowa

- 4654 dni (12 lat, 8 miesięcy i 28 dni) minęło od 2008 roku, kiedy odcięto parę od maszyny wyciągowej Szybu Kościuszko do jej ponownego uruchomienia w 2021 roku
- 1800 koni mechanicznych wynosi jej moc
- 1600 mm wynosi długość suwu tłoka
- 1000 mm średnicy mają cylindry maszyny
- 650 metrów ma lina wyciągowa maszyny
- 600 metrów głębokości miał szyb "Kościuszko" obsługiwany przez maszynę wyciągową.
- 47 milimetrów w przekroju ma lina wyciągowa
- 5 kotłów parowych dostarczało parę do maszyny.
- 1 maszyna, której bęben można zobaczyć „od dołu”

Źródło: [Zabytkowa Kopalnia Ignacy](#)